

KS. TADEUSZ SOLSKI

KS. ADOLF KOLPING (1813-1865) JAKO ZAŁOŻYCIEL KATOLICKICH ZWIĄZKÓW CZELADNICZYCH. ICH ROZWÓJ W NIEMCZECH W LATACH 1846-1865*

WSTĘP

Kościół katolicki dał nam w XIX wieku wiele wybitnych postaci biskupów i kapłanów, którzy zajęli się rozwiązywaniem kwestii społecznej. Wśród nich znajduje się bł. ks. Adolf Kolping (1813–1865), jest to bardzo znana postać nie tylko w Niemczech, ale i na całym świecie. On to bowiem zajął się w szczególny sposób opieką nad młodzieżą czeladniczą. Dla niej założył w Wuppertal – Elberfeld (1846) „Katolicki Związek Czeladniczy” (Gesellenverein). Związek ten jest dziś znany pod nazwą „Rodzina Kolpinga” (Kolpingsfamilie). Celem związku była i jest nadal opieka duchowa, socjalna i pedagogiczna nad młodzieżą. Związek ten jest również otwarty dla wszystkich innych ludzi, którzy pragną realizować jego program.

Chodź od założenia pierwszego związku (1846) upłynęło ponad półtora wieku swą popularność zachował do czasów współczesnych. Dziś Rodzina Kolpinga obejmuje swym zasięgiem cały świat. Od 1990 r. zostają zakładane Rodziny Kolpinga również i w Polsce.

W oparciu o materiał źródłowy¹ i literaturę przedmiotu pragniemy w niniejszym artykule ukazać rozwój związku i jego ekspansję w latach 1846–1865, tj. za życia jego założyciela. Następnie wskażemy na zakładanie diecezjalnych związków

* Artykuł stanowi część rozdz. III rozprawy doktorskiej pt.: *Życie i działalność błogosławionego księdza Adolfa Kolpinga (1813-1865)*, Wrocław 1998, mps. napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Józefa Swastka.

¹ Archiwalia dotyczące Kolpinga zostały prawie w całości wydane drukiem w 10-tomowej edycji kolońskiej pt. *Adolph Kolping-Schriften*.

ków czeladniczych. Na szczególną uwagę zasługuje diecezja wrocławska, która pod względem liczebnym zakładanych związków przewyższała wszystkie inne pozostałe diecezje Rzeszy Niemieckiej. Przy ukazywaniu rozwoju związku będziemy posługiwać się metodą chronologiczną.

1. PIERWSZE ZWIĄZKI CZELADNICZE

Utworzenie pierwszego katolickiego związku czeladników nastąpiło 6 XI 1846 r. w Elberfeld.² Ideę związku podał Jan Grzegorz Breuer (1821-1897)³, nauczyciel w miejscowym gimnazjum, a Kolping przejął ją i rozbudował. Z niepozornego związku młodzieńców, tak był pierwotnie określany, powstał ogromnie rozbudowany w niedalekiej przyszłości związek czeladników. Od pewnego poniedziałkowego wieczoru 1845 r. ks. Kolping regularnie uczestniczył w ich spotkaniach. W pierwszym swoim wystąpieniu przedstawił się jako syn rzemiosła szewskiego i w pełnych podziwu słowach wyrażał się o „rzemieślniczej radości i rzemieślniczym cierpieniu”⁴. W maju 1847 r. ks. Kolping został następcą ks. Jana Steenaerta (1818-1888) na stanowisku prezesa elberfeldzkiego związku. Pierwszą myślą nowego prezesa było umocnienie i konsolidacja związku. Z tego też powodu opracował statut związkowy⁵. Podobne związki pragnął zakładać wszędzie, gdzie to tylko było możliwe. Pisał do swojego nauczyciela profesora Ignacego Döllingera (1799-1890)⁶: „Płonę aż od chęci ujrzenia tego związku, rozszerzonego na całe katolickie Niemcy”⁷. Zaraz na początku rozesłał od innych wspólnot pismo, zachęcające do tworzenia podobnych stowarzyszeń. Pismo to ukazało się w październiku 1848 r. i nosiło nagłówek: „Der Gesellenverein. Zur Beherzigung für alle, die es mit dem wahren Volkswohl gut meinen”⁸, (Związek czeladników. Pod rozwagę wszystkim tym, którym bliskie jest prawdziwe dobro ludu).

Ks. Kolping szybko zorientował się, że w Kolonii będą dużo lepsze warunki w propagowaniu idei związkowej i dlatego też podjął starania o przeniesienie go do stolicy arcybiskupstwa, zostając wiosną 1849 r. wikariuszem katedralnym. Jeszcze jako

² R. Vitus, *Die Anfänge des katholischen Gesellenvereins zu Elberfeld*, Wuppertal 1934, s. 52.

³ Zob. F. Lüttgen, *Johann Gregor Breuer und Adolph Kolping. Studien zur Frühgeschichte des Katholischen Gesellenvereins*, Paderborn 1997.

⁴ S. G. Schäffer, *Adolph Kolping. Sein Leben und sein Werk*, wyd. B. Ridder, Köln 1961, s. 189.

⁵ A. Kolping, *Katholischer Jünglingsverein zu Elberfeld 1 I 1847*, w: *Adolph Kolping – Schriften* (w dalszym ciągu: *K-Schriften*), *Soziale Frage und Gesellenverein*, wyd. R. Copelovici, M. Hanke, F. Lüttgen, J. Stüttler, t. 3, cz. 1: 1846-1852, Köln 1985, s. 9-11.

⁶ A. Schwarz, *Döllinger, Johannes Joseph Ignaz*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 3. Freiburg im Br. 1959, szp. 475.

⁷ List do Döllingera z 29 XI 1848, w: *K-Schriften, Briefe*, wyd. M. Hanke, R. Copelovici, F. Lüttgen, J. Stüttler, T. 2, Köln 1985, s. 131.

⁸ *K-Schriften*, t. 3, s. 44-60.

duszpasterz w Elberfeld czynił intensywne starania o założenie koła związku czeladników w Kolonii, lecz pierwsze próby nie powiodły się. Dopiero przy jego czynnym osobistym współdziałaniu nastąpiło 6 V 1849 r. utworzenie pierwszego związku czeladników w stolicy metropolii⁹. Dzięki temu całe jego dzieło weszło w nową fazę rozwoju. Sam założyciel od początku zmierzał uczynić koloński związek centrum całej organizacji (*centrum unitas*)¹⁰, której powstaniu poświęcił całość swojej działalności, jako wikariusz, związkowiec, społecznik, pisarz i publicysta.

Do tych dwóch związków: Elberfeld i Kolonii przyłączył się trzeci związek w Düsseldorfie w dniu 8 XI 1850 r.¹¹ Te pierwsze trzy związki terenowe połączyły się podczas pierwszego zebrania generalnego w dniu 20 X 1850 r. w „Reński Związek Czeladników” (*Rheinische Gesellenbund*). Obrady odbywały się w Düsseldorfie, a przewodniczył im sam ks. Kolping¹². Najważniejszym punktem porządku dziennego była dyskusja i uchwalenie obowiązującego w przyszłości wszystkie związki statutu i utworzenie wspomnianego reńskiego związku czeladników. Za patrona związku obrano św. Józefa, opiekuna robotników¹³.

Ks. Kolping w celu rozbudowy związku używał wszelkich dostępnych mu środków. Opisał różne rozprawy i artykuły w rozmaitych pismach, zwłaszcza w istniejącym od 1850 r. własnym organie związkowym, najpierw jako „Vereinsorgan” /1850/, następnie „Feierstunde” (1851-1854); oba jako dodatki do „*Rheinische Kirchenblatt*”

Wreszcie od 1854 r. wydawał własny „*Rheinische Volksblätter*”¹⁴. Szczególne znaczenie miały jednak mowy ks. Kolpinga, wygłaszane podczas „*Katholikentage*”¹⁵. Pierwsze jego wystąpienie miało miejsce w Moguncji w 1851 r. Został tam powołany na prezesa komisji dobroczynności. W swoim przemówieniu przedstawił związek czeladników, przytaczając różne doświadczenia z życia związkowców, oraz z perspektywy własnych przeżyć jako czeladnika szewskiego. Do zgromadzonych powiedział m.in.: „Ja też byłem rzemieślnikiem, przepracowałem w tym fachu dziesięć lat i wiem, gdzie uciska but [...]. W sobotni wieczór, w pokoju uczniów zebrało się ok. 30 młodych ludzi, którzy narzekali: majster nie troszczy się o nich, jest mu obojętne, jaką drogą idą. I tak młody biedny czeladnik nie wie jak postępować. Zamiast przebywać w domu gospodarza, czeladnicy zbierali się tak w sobot-

⁹ S. G. Schäffer, *Adolph Kolping. Sein Leben...*, s. 85.

¹⁰ A. Kolping, *Allgemeines Vereinsstatut des Rheinisch-Westfälischen Gesellenbundes* z 27 III 1850, w: *K-Schriften*, t. 3, s. 80–95.

¹¹ Zob. *Festschrift zum goldenen Jubiläum des kath. Gesellenvereins Düsseldorf 1849-1899*.

¹² *Erste Generalversammlung der Vorstände des Gesellenbundes zu Düsseldorf 20. Oktober 1850*, w: *K-Schriften*, t. 3, s. 96.

¹³ Tamże, s. 101.

¹⁴ M. Schmolke, *Adolph Kolping als Publizist*, Regensburg-Münster 1966, s. 70.

¹⁵ H. J. Kracht, *Adolph Kolping. Priester, Pädagoge, Publizist im Dienst Christlicher Sozialreform*, Freiburg im Br. 1993, s. 216.

nie wieczory. Wkrótce postanowiliśmy otworzyć własną kwaterę w szkole”¹⁶. Położenie tych czeladników bardzo go poruszyło i pomyślał: „Jak to by było, gdyby ci młodzi ludzie mieli odwagę, byli dzielnymi, gdyby razem coś działali w jednym związku [...]. To było wtedy tylko moje marzenie, ale go nie porzuciłem, stało się rzeczywistością”¹⁷.

Kampania ks. Kolpinga propagująca związek odnosiła sukces. Zakładano nowe koła związkowe, a on sam pisał pełen zadowolenia: „Ta sprawa jest sama w sobie tak poruszająca i zdobyła niektóre serca we wszystkich niemieckich landach. Zasiiane ziarno zakiełkowało, padło na żyzny grunt i pod opieką Boskiej Opatrzności wydaje już kielki, kwiaty i owoce”¹⁸.

Dnia 9 XI 1851 r. w Kolonii odbyło się drugie generalne zebranie reńskiego związku czeladników. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich pierwszych związków z Kolonii, Elberfeld, Aachen, Bonn, Düsseldorf i Koblenz. Z Hildesheimu nadeszło pismo do zarządu, w którym tamtejszy związek prosi o przyjęcie go do reńskiego związku. Choć we Wrocławiu pierwszy związek powstał w październiku 1850 r. nie brał udziału takim spotkaniu. Na wniosek założyciela nazwa reński związek czeladników została przemianowana na „Katolicki Związek Czeladników” Założyciel mówił: „Dopóki nasz związek czeladników istniał jedynie nad Renem, nazwa była właściwa. Obecnie rozchodzi się o to, aby rozkrzewić nasz związek w pozostałych częściach Niemiec i należy nadać mu na przyszłość odpowiednią oficjalną nazwę dla naszej sprawy, przeto powinniśmy nadać nazwę: Katolicki Związek Czeladników”¹⁹. Statut reńskiego związku czeladników został uzupełniony i ogłoszony nowym statutem związkowym²⁰. Droga do dalszych przyłączeń innych związków stała dla wszystkich otworem, nie tylko w Niemczech, ale i na całym świecie.

2. EKSPANSJA KATOLICKIEGO ZWIĄZKU CZELADNIKÓW

Od 1852 r. nastąpiła ogromna ekspansja dzieła wikariusza kolońskiego. Marzenie ks. Adolfa Kolpinga o rozszerzaniu związków czeladniczych na całe katolickie Niemcy, wyrażone w liście do ks. profesora Ignacego Döllingera z dnia 29 XI 1848 r., w pełni się spełniło. Za jego życia powstało w 513 związków, rozsianych we wszystkich diecezjach niemieckich, na Śląsku i Warmii jak również i poza

¹⁶ *Rede auf der 5. Generalversammlung des katholischen Vereins Deutschland*, Mainz 6 X 1851, w: *K-Schriften*, t. 3, s. 257.

¹⁷ Tamże, s. 258.

¹⁸ A. Kolping, *Vereinsangelegenheiten*, w: *K-Schriften*, t. 3, s. 269.

¹⁹ *Zweite Generalversammlung des Rheinischen Gesellenbundes Köln 9 XI 1851*, w: *K-Schriften*, t. 3, s. 274-275.

²⁰ Tamże, s. 276-278.

granicami Związku Rzeszy Niemieckiej. Przy tym należy zaważyć, że nie wszystkie związki cieszyły się długą żywotnością. Tak, że z tych 513 związków aż 93 do śmierci ich założyciela (1865) przestały istnieć.

Przypatrzmy się więc ekspansji związków i wielkiej pracy ich założyciela. Wielką rolę dla rozwoju związków odegrały tzw. „podróże misyjne” ich Założyciela. Pierwsze z nich ks. Adolf odbył od końca kwietnia do połowy lipca 1852 r. Odwiedził w tym czasie kolejno Bawarię, Pragę, Wrocław i Berlin. W Monachium pochwalił prężnych członków związku, którzy mogli wykazać się wielkimi osiągnięciami. Zwrócił się do nich z prośbą o pomoc dla związku w sąsiednim Augsburgu²¹. Z Monachium udał się przez Wiedeń i Pragę do Wrocławia, gdzie dotarł na początku lipca. Tu spotkał się z dr Józefem Veithem, który jako pierwszy na ziemi Śląskiej przejął ideę ks. Kolpinga i założył we Wrocławiu związek czeladników²². W tym czasie spotkał się też na pewno ze swoim przyjacielem z lat studiów w Monachium z Franciszkiem Lorinserem (1821-1893)²³.

W dniach 21 –23 IX 1852 r. wziął ks. Kolping udział w obradach Katholikentagu w Münster, gdzie w swojej mowie donosił, iż powstało już 25 organizacji związkowych²⁴. Wśród nich znalazły się dwa nowe śląskie związki powstałe na początku roku 1852 w Nysie i Ziębicach²⁵. W swym przemówieniu wspomniał też o założonym hospicjum dla czeladników w Kolonii²⁶. Obok tej mowy, wygłaszał także inne przemówienia przy różnych okolicznościach, na zjazdach i zebraniach mając na celu tylko jedno: przekonać czeladników do zakładania związków.

Liczba związków zwiększała się z miesiąc na miesiąc.. Założyciel poczuł się zmuszony do zwołania do Kolonii trzeciego zebrania generalnego na dzień 9 X 1853 r.

Głównym tematem obrad był statut generalny katolickiego związku czeladników, do którego wprowadzono niewielkie zmiany²⁷. W § 18 tego statutu Wrocław został mianowany centralą związku na Śląsk, a przynależały doń ośrodki w Nysie, Kłodzku, Głogowie, Ziębicach, Opolu i Świdnicy Śl.²⁸ Podczas tego zebrania po raz pierwszy zdecydowano, że do związku będą mogli również być przyjmowani protestanci, z zastrzeżeniem jednak, że nie mogą oni należeć równolegle do prote-

²¹ *Rede vor dem Gesellenverein München 30 IV 1852*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 317.

²² J. Köhler, *Christlich leben im schlesischen Raum. Bistum Breslau. Neuzeit 1740–1945*, cz. 3. Kehl 1997, s. 33.

²³ *Personenverzeichnis*, w: *K-Schriften*, t. 2, s. 590.

²⁴ *Rede auf der 6. Genralversammlung des katholischen Vereuns Deutschland, Münster 23 IX 1852*, w: *K-Schriften. Soziale Frage und Gesellenverein*, wyd. R. Copelovici, M. Hanke, F. Lüttgen, J. Stütter, t. 4. cz. 2: 1852-1858. Köln 1986, s. 50.

²⁵ A. Kolping, *Verzeichnis. Rheinische Volksblätter*, r. 1: 1854, nr 35, s. 556.

²⁶ *Rede auf der 6. Generalversammlung ...*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 50.

²⁷ *Generalstatut*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 87-91.

²⁸ Tamże, *Verbindung der Vereune untereinander*, s. 90.

stanckich związków czeladników, działających w tym samym mieście²⁹. Bawarskie związki w Augsburgu, Passawie, Ratyźbonie, Würzburgu i 16 innych miejscowościach, zostało wtedy dołączonych do bawarskiej centrali związku z siedzibą w Monachium³⁰.

W grudniu 1853 r. liczba powstałych związków czeladniczych wzrosła do 70-ciu, natomiast liczba członków wynosiła ok. 10 000³¹. Do tych nowo powstałych związków należała również min. Trzebnica³².

W tym samym roku ks. Kolping wziął udział w obradach Katholikentagu, który odbył się w stolicy cesarstwa austriacko-węgierskiego w Wiedniu w dniu 20 września. W jego przemówieniu znalazły się m.in. słowa: „10 000 to jest przecież potęga dobra, która połączonymi siłami wydzwignie ten kraj z upadku moralnego. Stoją oto mężnie razem, wyciągając braterską dłoń i pomagają sobie jak bracia i chrześcijanie”³³.

Solidarność między związkami, a przede wszystkim gorliwość ich członków, doprowadziła do tego, iż czeladnicy byli sami zainteresowani tworzeniem związków. Byli oni niejako posłańcami sprawy ks. Kolpinga i z ich pomocą powstawały coraz to nowe związki³⁴.

W listopadzie 1854 r. liczba związków zwiększyła się do 91. W tymże roku utworzono 32 nowe związki, niestety 9 z nich miało krótki żywot. Liczba członków podskoczyła do 12 000³⁵. Z nowopowstałych organizacji do najważniejszych można zaliczyć: Aschaffenburg, Drezno, Düren, Gliwice, Neuburg, Padeborn i Essen³⁶. Założyciel, podając listę nowych związków, pisał: „Możliwe, że pomyliliśmy się w naszych danych lub istnieją związki, które przeoczyliśmy, tak więc prosimy o możliwie szybką wiadomość, byśmy mogli przedstawić pełną uzupełnioną listę”³⁷.

Na to wezwanie zostało zgłoszonych pod koniec roku jeszcze parę związków, tak iż na początku 1855 r. istniało 121 związków, lecz ok. 15 z nich nie trwało długo. Liczba członków kształtowała się na poziomie 12 000³⁸.

Gdy chodziło o rozprzestrzenianie idei związkowej, żadna podróż nie była dla ks. Kolpinga zbyt ciężka czy daleka. I tak w 1856 r. odbył rozległą podróż, mając

²⁹ *Generalversammlung der Rheinisch-Wstfälischen Gesellenvereine zu Köln am 9. Oktober 1853*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 87.

³⁰ *Allgemeine statuten des katholischen Gesellenvereins*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 90.

³¹ *Feierstunde*, r. 3: 1853, nr 52, s. 205-206.

³² *Verzeichnis*, s. 556.

³³ *Rede auf der 7. Generalversammlung des katholischen Vereins Deutschlands, Wien 20 IX 1853*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 77.

³⁴ S. G. Schäffer, *Adolph Kolping. Sein Leben ...*, s. 142.

³⁵ *Rheinische Volksblätter*, r. 1: 1854, nr 35, s. 55-558.

³⁶ *Tamże*, s. 556.

³⁷ *Tamże*, s. 558.

³⁸ *Rede vor dem Berliner Gesellenverein vom 25 III 1855*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 198.

na celu powołanie nowych i umacnianie już istniejących związków. Przebiegała ona przez Saksonię i tamtejszą stolicę Drezno, następnie przez Czechy do Wiednia. W czasie podróży powrotnej do Kolonii, ks. Adolf odwiedził sanktuarium Maryjne w Altötting, gdzie modlił się o błogosławieństwo dla realizowanego dzieła i opiekę Matki Bożej. „Ciągnęło mnie – pisał w relacji z podróży – aby odwiedzić starą kapliczkę i oddać opiece Najświętszej Matki z Altötting nasze dzieło, które wprawdzie tworzone jest przez ludzi, ale przy tym wszystko zależy od błogosławieństwa Bożego”³⁹.

Na początku 1857 r. ks. Kolping mógł z pewną dumą donieść papieżowi Piusowi IX (1846-1878)⁴⁰ o istnieniu 140 związków, skupiających ok. 20 000 członków. Pisał, iż związki „rozprzestrzeniły się na całe Niemcy”⁴¹

Następna statystyka dotycząca związków została ogłoszona na przełomie października i listopada 1858 r. Założyciel informował o istnieniu 185 związków⁴². Odnośnie podziału regionalnego statystyka, opublikowana w „Rheinische Volksblätter”, podawała na rok 1858: dla Prus 59 związków, a dla Bawarii – 51. Obszerna diecezja wrocławska skupiała pod przewodnictwem prezesa ks. Ernesta Nichta (1825-1877)⁴³ 70 związków, natomiast na terytorium północnoniemieckich biskupstw w Hildesheim i Osnabrück istniało 9 związków⁴⁴. Cóż, była tam diaspora katolików.

W statystyce tej czytamy m.in. takie miasta jak Głubczyce, Prudnik, Nowa Sól, Racibórz. Również odnajdujemy takie miasto jak: Lwów.

W związku z 10 „Dniem Katolików” w Kolonii, zwołano 5 generalne zebranie prezesów, które miało miejsce w dniach 8-9 IX 1858 r. Założyciel doszedł do przekonania, że szybkiemu przestrzennemu rozwojowi związku muszą towarzyszyć działania mające na celu umocnienie i skonsolidowanie organizacji. Był to pierwszy powód zwołania zebrania, drugim zaś była decentralizacja⁴⁵. Ks. Adolf Kolping był bowiem już wcześniej zdania, „że w każdym kraju powinien powstać związek centralny, do którego mogłyby się przyłączyć pozostałe związki, bez ograniczenia potrzebnej wolności”⁴⁶. Tak więc centrala poszczególnych krajów została stworzona w celu sprawniejszego wykonywania różnorodnych zadań, wynikających z ciągłego rozprzestrzeniania się związku. Było to konieczne, ponieważ róż-

³⁹ *Rheinische Volksblätter*, r. 3: 1856, nr 34, s. 536.

⁴⁰ R. Aubert, *Pius IX. W: Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 8. Freiburg im Br. 1963, szp. 536-538.

⁴¹ *List do papieża Piusa IX z 28 II 1857*, w: *K-Schriften. Dokumente-Tagebücher-Gedichte*, wyd. H. J. Kracht. T. 1. Köln 1981., s. 309.

⁴² *Rheinische Volksblätter*, r. 5: 1858, nr 44, s. 700 – 704; nr 45, s. 716-719.

⁴³ *Personenverzeichnis*, w: *K-Schriften*, t. 2, s. 597.

⁴⁴ *Rheinische Volksblätter*, r. 5, 1858, nr 44, s. 700 – 704 ; nr 45, s. 716-719.

⁴⁵ B. Ridder, *Kolping in aller Welt*, Köln 1959, s. 23.

⁴⁶ A. Kolping, *Ansprache vor Gesellen und Teilnehmer der 1. Generalversammlung der bayerischen Gesellenvereine, München 7 V 1855*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 211.

ne kulturowe i polityczne sytuacje w krajach związkowych i w regionach, w których związek odgrywał pewną rolę, czyniły niezbędnym odpowiednie dostosowanie się i regionalną reprezentację w celu skutecznego kształcenia i pracy społecznej⁴⁷. W perspektywie polepszenia efektywności pracy zrodził się zamiar dopasowania związków do struktur Kościoła katolickiego i podporządkowania ich poszczególnym diecezjom. Biskupi mieliby wyznaczać prezesów diecezjalnych na terytorium podległym ich jurysdykcji⁴⁸. Przez ten fakt usiłowano wciągnąć biskupów w dzieło rozszerzania i wspomagania związku.

Dnia 9 IX 1858 r. ks. Kolping przyjął oficjalnie urząd generalnego prezesa katolickich związków czeladników, którą to funkcję praktycznie wykonywał już wiele lat wcześniej. Wydarzenie to było jednak o tyle ważne, że prezes generalny posiadał swoją siedzibę w centrali w Kolonii, a zarazem pełnił też funkcję prezesa związku kolońskiego⁴⁹.

3. DIECEZJALNE ZWIĄZKI CZELADNICZE

W listopadzie 1858 r. nastąpiło oficjalnie założenie pierwszego związku diecezjalnego w Kolonii, którego prezesem został sam ks. Kolping⁵⁰.

Nowa struktura organizacyjna jednak nie została szybko przyjęta w różnych regionach Prus i innych państw. W niektórych diecezjach istniały nieliczne lub nawet pojedyncze związki, np. dwa w Osnabrück. Ostateczny podział na związki diecezjalne został całkowicie przeprowadzony dopiero na 6 generalnym zebraniu w Würzburgu, które odbyło się w dniach 12 – 14 IX 1864 r.⁵¹ Zebranie to można w pełni określić, jako pierwsze generalne zebranie całego związku. Debatowano na nim o wzajemnej współpracy związków diecezjalnych oraz o wprowadzeniu stanowiska prezesa generalnego; wszystkie związki byłyby powiązane z dotychczasowym urzędem prezesa w kolońskim związku – matce⁵².

Tak powstała struktura związkowa przetrwała w niezmienionej formie do czasów współczesnych. Jak wyżej wspomniano wyżej, ks. Kolping został mianowany

⁴⁷ H. J. Kracht, *Adolph Kolping. Priester ...*, s. 238.

⁴⁸ A. Kolping, *Rede auf 10. Generalversammlung der katholischen Vereine Deutschlands in Köln 9 IX 1858*, w: *K-Schriften*, t. 4, s. 367.

⁴⁹ *Die Diözesanpräsidien und ihre Stellung im Vereinsverband*, w: *K-Schriften, Soziale Frage und Gesellenverein*, wyd. R. Copelovici, M. Hanke, F. Lüttgen, J. Stüttler, t. 5. Cz. 3: 1859-1865. Köln 1987, s. 223 n.

⁵⁰ B. Ridder, *Die deutsche Kolpingsfamilie in ihren Diözesanverbänden*, Köln 1960, s. 17.

⁵¹ *Pro memoria, an den hochwürdigsten Episkopat von Seiten den in Würzburg im September 1864 versammelten Präsidien der katholischen Gesellenvereine*, w: *K-Schriften*, t. 5, s. 340 n.

⁵² *Generalversammlung der Diözesanpräsidien des katholischen Gesellenvereins in Würzburg vom 12-14 IX 1864*, w: *K-Schriften*, t. 5, s. 328, 332.

pierwszym prezesem diecezjalnym kolońskiej centrali związku. Łączył w swojej osobie urząd lokalnego prezesa kolońskiego związku czeladników, prezesa diecezjalnego związku na terenie archidiecezji w Kolonii oraz prezesa generalnego połączonych katolickich związków czeladników. Ten trojaki urząd przejmowali każdorazowo jego następcy⁵³

Przypatrzmy się teraz pokrótce poszczególnym związkom diecezjalnym, powstałym za życia bł. Adolfa Kolpinga. Pierwszy związek diecezjalny powstał na terenie archidiecezji kolońskiej. W momencie jego zakładania w 1858 r. istniało tam 20 rodzin kolpingowskich⁵⁴.

Drugim związkiem diecezjalnym, powstałym w tym samym czasie co koloński, był związek w diecezji trewirskiej, łączył on w sobie 5 lokalnych organizacji.⁵⁵ Na jego prezesa został wybrany ks. Sebastian Grzegorz Schäffer (1828-1901)⁵⁶, następca ks. Kolpinga po jego śmierci.

Bawarski związek diecezjalny (für das Land Bayern) w Monachium został powołany do życia podczas 2 generalnego zebrania bawarskich związków czeladniczych, które odbyło się pod przewodnictwem ks. Kolpinga w dniach 13-15 VI 1858 r.⁵⁷ Statystyka roku 1858 jak już wyżej wspomnieliśmy, podawała dla Bawarii liczbę 51 związków. Do związku krajowego Bawarii należały diecezje: Augsburg, Bamberg, Monachium, Passau, Ratyzbona, Spira i Würzburg⁵⁸.

Założenie diecezjalnego związku w diecezji Paderborn nastąpiło 31 XII 1858 r., należało do niego 10 organizacji⁵⁹.

W dniu 24 I 1859 r. powstała organizacja diecezjalna w Münster. W skład tego związku diecezjalnego weszło 8 organizacji lokalnych⁶⁰.

W drugiej połowie XIX w. rządy w diecezji wrocławskiej sprawowali biskupi, którzy byli szczerze zainteresowani rozwiązaniem kwestii społecznej. W tym miejscu należy wspomnieć bpa kard. Melchiora Diepenbrocka (1789-1853)⁶¹ i bpa Henryka Förstera (1799-1881)⁶². Obok tych wibitnych biskupów działali również wybitni księża jak np. ks. Józef Sauer (1803-1867), założyciel konferencji św. Vin-

⁵³ B. Ridder, *Die deutsche Kolpingsfamilie ...*, s. 17.

⁵⁴ *Rheinischen Volksblätter*, r. 4: 1858, nr 50, s. 778.

⁵⁵ Tamże, R. 4: 1858, nr 50, s. 778.

⁵⁶ *Personenverzeichnis*, w: *K-Schriften*, t. 2, s. 604.

⁵⁷ *Rheinische Volksblätter*, r. 5: 1858, nr 26, s. 413.

⁵⁸ B. Ridder, *Die deutsche Kolpingsfamilie ...*, s. 179.

⁵⁹ Tamże, s. 39, 41.

⁶⁰ Tamże, s. 51.

⁶¹ F. Lauchert, *Diepenbrock*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 3. Freiburg im Br. 1959, szp. 379.

⁶² V. Schurr, *Förster, Heinrich*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 4. Freiburg im Br. 1960, szp. 218 n.

centego a Paulo⁶³, czy też ks. Robert Spiske (1821-1888), założyciel Sióstr św. Jadwigi⁶⁴, jak również ks. Jan Schneider (1824-1876), który to założył Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej⁶⁵. Celem założonych zgromadzeń była szeroko pojęta pomoc charytatywna. Sam ks. Kolping był bardzo zainteresowany pracą charytatywną we Wrocławiu, a szczególnie rozwojem związków czeladniczych. Z tego też powodu osobiście odwiedził Wrocław dwa razy mianowicie w lipcu 1852 r., jak już wspomnieliśmy i końcem lutego 1858 r. Mamy podstawę przypuszczać, że spotkał się przynajmniej jeden raz z bp Henrykiem Försterem. Nie dziwi nas zatem, że bp Henryk Förster osobiście wystosował pismo do ks. Ernesta Nichta, proboszcza Grodkowa, pisząc: „Na podstawie przekazanego nam organu statutowego katolickiego związku czeladników w Niemczech mianujemy Waszą Wielbność prezesem diecezjalnym już u nas istniejących lub mających wkrótce powstać związków czeladników i oczekujemy od Waszej Dostojności dotychczasowego poświęcenia i czuwania nad skutecznym i pewnym przestrzeganiem statutu”⁶⁶. Tym samym został utworzony związek diecezjalny we Wrocławiu, a ks. Ernst Nicht, który do 1863 r. był kuratorem został wyznaczony na pierwszego prezesa katolickiego związku czeladników na Śląsku⁶⁷.

W 1864 r. założono związek diecezjalny na Warmii, którego tron tworzyło 5 związków lokalnych⁶⁸.

W tym samym 1864 r. powstał związek diecezjalny w Moguncji, składający się z 57 związków lokalnych. Jego prezesem został sam biskup moguncki, Wilhelm Emmanuel Ketteler (1811-1877)⁶⁹, pełniący tę funkcję do 1867 r.⁷⁰

Jak z powyższego wynika idea ks. Kolpinga znalazła uznanie we wszystkich diecezjach Niemiec. Troska duchowa, socjalna i pedagogiczna ks. Kolpinga o młodzież czeladniczą była programem działania każdego związku.

ZAKOŃCZENIE

Ks. Kolping jako dawny czeladnik szewski znał biedę i nędzę życia czeladniczego. Aby uchronić młodzież czeladniczą przed upadkiem moralnym postanowił

⁶³ J. Köhler. *Bistum Breslau ...*, s. 17.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Z nowszych opracowań biograficznych zob. *Żyjąc dla innych. Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej – dzieło ks. Jana Schneidera – u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, pod red. J. Swastka. Wrocław 1998.

⁶⁶ *Rheinische Volksblätter*, r. 12: 1865, nr 2, s. 79.

⁶⁷ B. Ridder, *Die deutsche Kolpingsfamilie...*, s. 99.

⁶⁸ *Rheinische Volksblätter*, r. 11: 1864, nr 12, s. 206.

⁶⁹ L. Lenhart, *Ketteler, Wilhelm Emmanuel*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 6. Freiburg im Br. 1961, szp. 128-130.

⁷⁰ B. Ridder, *Die deutsche Kolpingsfamilie ...*, s. 125.

dla niej poświęcić swe życie. Zdawał sobie z tego sprawę, że nie jest w stanie swą opieką ogarnąć wszystkich. Lecz wiedział też, że każda najmniejsza pomoc młodości jest znakiem zwycięstwa dobra nad złem. Zdawał sobie sprawę, że rozwiązanie kwestii społecznej może się tylko dokonać na drodze zorganizowanej samopomocy. Był przekonany, że zadaniem Kościoła jest otoczyć opieką duchową, socjalną i pedagogiczną czeladników. Z tego też względu założył katolicki związek czeladników. Przez to stał się prekursorem w rozwiązywaniu kwestii społecznej w Niemczech w XIX wieku. Ziarno zasiane przez ks. Kolpinga w Elberfeld wydało obfity plon. Z małego niepozornego związku powstała wielka organizacja, która objęta swym zasięgiem cały świat. W związku ze śmiercią ks. Kolpinga, jego długoletni przyjaciel ks. dr Chrystian Hermann Vosen (1815-1871) pisał: „Kogo nie zdumiewa szybkie rozprzestrzenianie się tego początkowo niepozornego przedsięwzięcia, gdy pomyśli się, że obecnie w 420 miejscowościach w całych Niemczech, jak również w sąsiednich krajach aż do tureckiej granicy, a nawet w dalekiej Ameryce Północnej kwitną dobrze zorganizowane związki czeladnicze, tworzące jedną organizację, liczącą 60 000 członów zwyczajnych? Przy tym, gdy się weźmie pod uwagę czeladników, którzy zostali już majstrami, liczba członków wzrosła do setek tysięcy”⁷¹.

Rozwój związków czeladniczych przeszedł najśmielsze oczekiwania ich założyciela. W samych Niemczech było ich aż 337, założonych do śmierci ks. Adolfa Kolpinga (1865). Niniejszy artykuł daje nam ogólny obraz ich rozwoju. Osobnego opracowania wymaga każdy związek diecezjalny, przy tym na szczególną uwagę zasługuje diecezja wrocławska.

⁷¹ C. Vosen, *Kolpings Gesellenverein in seiner sozialen Bedeutung*, w: *K-Schriften*, t. 5, s. 385 n.